

Wakacje w Polsce roku 2010

Ks. Lucjan Kamiński SDB

Tegoroczny urlop w Polsce był podobny do urlopu roku ubiegłego gdy chodzi o pogodę; bardzo gorąco i dużo wilgoci. Były to jednocześnie wakacje pod znakiem pewnych zmian to znaczy niecodzienne wydarzenia Tymi wydarzeniami m.in.były:

-Druga tura, gdy chodzi o głosowanie na prezydenta.

-Echa beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszko,

-18-ta pielgrzymka Radio Maryja na Jasną Górę

-600-tna rocznica bitwy pod Grunwaldem,

-Śmierć i pogrzeb ks. prałata H. Jankowskiego, legendarnego kapelana Solidarności oraz Msze Św. opdawiane przez niego w Stoczni Gdańskiej

-Parada homoseksualistów i lesbijek w Warszawie

Do Warszawy przyleciałem 3 lipca w sobotę i jak zwykle,zatrzymałem się w Domu Inspektorialnym czyli w siedzibie Prowincjała Salezjanów w Warszawie na ul.Kawęczyńskiej. Potem udałem się do rodziny, która mieszka w Białymstoku i okolicy. Urlop mój był też pod znakiem wizyt lekarskich: okulista i kardiolog. Z powodu wysokiej temperatury i wielkiej wilgotności czułem się fatalnie. Aura przypominała mi tropikalny klimat i wilgoć podczas pracy na misjach w Boliwii w Santa Cruz. Wtedy ja byłem młody i sympatyczny, łatwiej znosiłem ostry klimat. Na palcach jednej ręki można było policzyć dni kiedy przyszło małe ochłodzenie. Z racji niesprzyjającej pogody zrezygnowałem z wyjazdu do Krakowa i do Trójmiasta. Nie mogłem odwołać wyjazdu do Szczecina, bo to były moje roczne rekolacje w których uczestniczyłem wraz z moimi współbraćmi salezjanami. Tego rodzaju spotkania jak rekolacje to jednocześnie spotkanie ze współbraćmi salezjanami; niektórych znałem ale większość jest mi mało lub wcale nieznana. Niektórych z trudnością rozpoznałem.

W drodze z W-wy do Szczecina przejeżdżaliśmy przez Kutno. Po drodze kontemplowałem nasz polski krajobraz: lasy, laski, zazielenione pola, dojrzwające zboża, bociany drepcące po łąkach w poszukiwaniu pożywienia. Miłe przeżycia towarzyszyły mi kiedy przejeżdżałem Kutno. W pobliżu Kutna znajduje się miejscowość Woźniaków, nasza placówka salezjańska. Tam w latach 50-tych wraz z moimi kolegami klerykami przechodziłem drugi etap naszej salezjańskiej formacji a więc studia filozoficzne i państwowa matura. Tam zastał nas sławny „pazdziernik 1956”. Właśnie dzięki tej „odwilży” mogliśmy zrobić państwową maturę. Mój sentyment wzmógł się bardziej, bo to były lata kiedy budowano tam kościół parafialny a główną siłą roboczą byliśmy my klerycy. Na przerwach między wykładami często gęsto,byliśmy wołani do rozładowania cementu. Sporo czasu poświęciliśmy na tego rodzaju roboty jak mieszanie wapna, noszenie cegieł itp itd. Mimo to atmosfera była wspaniała, tworzyliśmy z przełożonymi jedną rodzinę. „Było chłodno, głodno i do domu daleko”. Było głodno bo poza koniną nie znaleźliśmy smaku innych mięs, jako że wszystko co lepsze szło na WSchód do naszych „pryjatiela”.

Po rekolacjach w Szczecinie wróciłem do rodziny w Białymstoku. Jeszcze kilka spotkań rodzinnych przy stole w formie pożegnania, kilka dni odpoczynku i w czwartek 29 lipca odjazd z Białegostoku do Warszawy, skąd 30 lipca z Okęcia odlot do Los Angeles via Chicago. Przyznam się, że nie lubię Chicago, mam jakiś uraz ale musiałem tego rodzaju trasę zaakceptować, ze względu na cenę biletu. Podróż długa w sumie około 13 godzin lotu plus

Zapraszamy na wolnorynkowy obóz języka angielskiego!

Błażej Górski

Serdecznie zapraszamy naszych Czytelników (w wieku 16-30 lat) do udziału w tegorocznym obozie LIBERTY ENGLISH CAMP organizowanym przez fundację PAFERE Polska, The Language of Liberty Institute oraz Stowarzyszenia KoLiber. Obóz potrwa 7 dni (13 -19 września; poniedziałek – niedziela) a odbędzie się w ośrodku ANPOL w Sulejowie nad Zalewem Sulejowskim (okolice Piotrkowa Trybunalskiego; woj. łódzkie).

Obóz to nowatorski projekt, łączący edukację na temat gospodarki wolnorynkowej i filozofii wolności oraz naukę „żywego” języka angielskiego. Zajęcia, w formie warsztatów, prowadzone będą przez native speakerów (skupionych w The Language of Liberty Institute) z różnych zakątków globu!

Tematem przewodnim wyjazdu będzie przedsiębiorczość. Nie zabraknie także dyskusji na temat roli rządu i wolnego handlu oraz spotkań z interesującymi praktykami biznesu.

Gośćmi specjalnymi obozu będą:

Krzysztof Zawitkowski – amerykański przedsiębiorca i inwestor z Kalifornii, b. wiceprezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej i jeden z założycieli Rady Polonii Świata i jej pierwszy wiceprezes, członek Rady PAFERE i Sekretarz Fundacji (wykład: “Entrepreneurial Life in Free-Market Economy” with aspect of “Business Planning”).

Jan Kubań – szef firmy QBS (Quality Business Software), zajmującej się tworzeniem programów komputerowych do zarządzania przedsiębiorstwami. W s p ó ł t w ó r c a t e c h n o l o g i i informatycznych serii Q-Line (np. Q-Line 3000) i programów komputerowych do analizy walki sportowej serii Expert (np. Judo Expert, Q-Volley Ball Expert, Q-Pelota Expert). Twórca jednolitej teorii życia opartej na matematycznej teorii gier i teorii stabilności, tłumaczącej różnorakie procesy społeczne i między innymi samo powstanie życia z cząstek chemicznych. Autor książki “Fizyka życia”, członek Rady Programowej PAFERE. W latach 1980-1988 czynny alpinista (Directe Americaine na Petit Dru w Alpach Francuskich, 3 nowe drogi wspinaczkowe w masywie mt. st.Victoire), w późniejszym okresie podróżnik i turysta wysokogórski (2010, Dhampus Peak 6032 – Nepal). Ojciec wielokrotnej mistrzyni Polski w Judo i srebrnej medalistki Drużynowych Mistrzostw Europy w Judo w 2010 r. (wykład: “Physics of life and free market”).

- szczegółowe informacje dotyczące obozu (np. koszt uczestnictwa: paferecamp.kolibier.org/costs.php) można znaleźć na stronie: paferecamp.kolibier.org
- z pełnym programem obozu można się zapoznać pod adresem:

pafere.org/images/libertycamp10/PolandSept2010Program.pdf – plik PDF

Wiadomości Polonijne przyjmują z radością każdą informację o wydarzeniach w naszych polskich organizacjach

wszystkie czekania na lotniskach i chodzenie w poszukiwaniu stanowiska odlotu, co w Chicago było dla mnie męczące. Do mego miejsca tj do parafii St. Gerard Majella, gdzie aktualnie pracuję, jechałem w godzinach wieczornych. No cóż? A teraz do roboty bo proboszcz i drugi wikary mają prawo do wakacyjnego odpoczynku. Dzięki Bogu za to, że wróciłem i mówiąc językiem japońskim, gdy chodzi o zdrowie czuję się „JAKOTAKO”. □

Zadłużyli państwo, winnych nie ma

Małgorzata Goss

Posłów opozycji domagających się podczas sejmowej debaty informacji na temat stanu finansów publicznych, rzeczywistego poziomu deficytu, zadłużenia i wysokości środków przeznaczonych w tym roku na obsługę długu minister finansów Jacek Rostowski odesłał na stronę internetową swojego resortu. Brak tych danych uniemożliwił Sejmowi przeprowadzenie rzeczowej dyskusji nad czteroletnim planem finansowym rządu, który ma uratować przed krachem finanse publiczne.

Stabilność finansów publicznych nie jest zagrożona - zapewniał posłów z sejmowej trybuny Jacek Rostowski. Przedmiotem debaty był przyjęty dzień wcześniej przez rząd plan ratowania finansów, więc zapewnienie to zabrzmiało absurdalnie. Brak podstawowych informacji i wyliczeń ze strony rządu uniemożliwił wczoraj posłom przeprowadzenie rzeczowej dyskusji nad propozycjami rządu. A było o czym rozmawiać, ponieważ po trzech latach zarządzania finansami państwa przez koalicję PO - PSL rząd jest zmuszony sięgnąć głęboko do kieszeni podatników, by zredukować deficyt i zahamować dalsze narastanie zadłużenia. Według opozycji, do wzrostu zadłużenia przyczynił się nie tylko kryzys, ale także rząd. - Zbyt długo zachowywał się biernie wobec narastania kryzysu, ukrywał prawdziwe dane, nie reformował finansów publicznych, dopuszczał się afer w rodzaju hazardowej, ustami premiera wzywał do nieplacenia abonamentu RTV, uzależniał podejmowanie ważnych decyzji od kalendarza wyborczego - wymieniała Beata Szydło z PiS. Minister Rostowski nie pozostawał dłużny i za braki w kasie państwa obwiniał rząd PiS, który tuż przed załamaniem światowej koniunktury zmniejszył obciążenia fiskalne.

Redukcja składki rentowej kosztowała 29 mld zł, obniżenie stawek PIT - 9 mld zł, wprowadzenie ulgi prorodzinnej - 6 mld złotych. Razem 40 mld zł utraconych dochodów - wyliczał Rostowski. Przyznał jednocześnie, że pozostawienie większych pieniędzy w kieszeniach podatników w przededniu kryzysu było słuszne, ale nie omisszał dodać, że to rozwiązanie zostało poparte przez Platformę Obywatelską, która zasiadała wtedy w opozycji. - Nie można jednak obniżać podatków bez cięć wydatków - podkreślił.

Premier funduje wszystkim diety

Plan ratunkowy dla finansów publicznych, przyjęty we wtorek przez rząd, zakłada zwiększenie wpływów do budżetu poprzez podniesienie podatku VAT. Podatek ten, obciążający

konsumpcję, wzrośnie w zakresie stawki podstawowej z 22 do 23 procent. Stawka preferencyjna na żywność nieprzetworzoną wyniesie 5 zamiast dotychczasowych 3 procent. Żywność przetworzona obciążona będzie niższą stawką - 5 zamiast 7 proc., ale na niektóre artykuły opodatkowanie wzrośnie do 8 procent. - Podwyżka VAT jest najmniej uciążliwym sposobem naprawy finansów publicznych, ponieważ kwotowo najsilniej obciąża tych, którzy najwięcej konsumują - tłumaczył premier Donald Tusk. Zdaniem opozycji oraz ekspertów, podwyżka spowoduje wzrost cen żywności nawet o jedną czwartą i uderzy w najniższe uposażone grupy społeczne, które gros dochodów przeznaczają na żywność, leki, energię i opłaty mieszkaniowe. Lewica zaproponowała, jako alternatywę, opodatkowanie banków i podniesienie stawki podatku PIT dla najbogatszych.

Oprócz podwyżki VAT, która ma obowiązywać 3 lata, plan finansowy zawiera mechanizm, który pozwoli na dalszą automatyczną podwyżkę tego podatku, gdyby nasze zadłużenie przekroczyło próg 55 proc. PKB.

W takim wypadku od 1 lipca 2011 r. VAT wzrośnie o 1 punkt procentowy i od 1 lipca 2012 r. o kolejny 1 - poinformował Rostowski, zastrzegając, że zagrożenie, iż to nastąpi, nie jest znaczące. Zapowiedział, że rząd w ramach oszczędności zamierza utrzymać w ryzach płace w administracji oraz przeprowadzić reformy strukturalne, których szczegółów jednak nie podał. - Pakiet będzie gotowy we wrześniu - obiecał. Powściągnięciu wydatków budżetowych ma służyć też reguła wydatkowa, która zakłada maksymalny wzrost wydatków budżetu o 1 proc. powyżej inflacji, niezależnie od tempa wzrostu gospodarczego. Obejmie ona wydatki luźne, nieujęte w ustawach, oraz nowe wydatki sztywne zawarowane przepisami prawa. - Mimo oszczędności będzie podwyżka dla nauczycieli i rewaloryzacja rent i emerytur - obiecał Tusk.

Szef resortu finansów przypomniał, że duży wpływ na poziom naszego zadłużenia ma kurs złotego do euro i dolara, ponieważ część długu nominowana jest w walutach obcych. W razie niekorzystnej relacji kursowej dług może z dnia na dzień przekroczyć 55 proc. PKB. Dlatego rząd zabezpieczył się przed ewentualnym atakiem spekulacyjnym za pomocą elastycznej linii kredytowej z Międzynarodowego Funduszu Walutowego na kwotę 20 mld USD, która pomnoży rezerwy NBP.

Sejm przyjął informację rządu na temat planu finansowego. □

Piotr (Peter) Sidoruk

Commercial Real Estate
Kupno ---- Sprzedaż ---- Porada
Buying --- Selling --- Consulting

Marcus & Millichap
Real Estate Investment Services

Office: 949-258-4522

Cell: 949-274-6967

e-mail:

psidoruk@marcusmillichap.com

License: CA: 01744605

Danuta Delnitz, M.D., Ph.D.

Diplomate of American Board
Of Family Practice

Family Medical Center, Inc.

34052 La Plaza – Suite 102

Dana Point, CA 92629

Tel (949) 240-8555

Fax (949) 240-9040

Mówimy po Polsku

AMERICAN SERVICES

Polski Spedytor
Polish Freight Forwarder



(<http://www.americanserviceslax.com>)

Przesyłki osobiste:

„Mienie”/Samochody

A także fracht komercyjny - Polska
Oraz reszta świata – „od drzwi do drzwi”
Droga morska i lotnicza

Personal effects/cars

Commercial freight for Poland and worldwide

Uprzejmy, szybki, pewny i uczciwy serwis
W Los Angeles od 1989

Tel: 310 335 0100 Fax: 310 414 2016

e-mail: info@americanserviceslax.com

Polski język: 310 628 9990

albo **310 382 0254**